

## II. KRONIKA – CHRONICLE

PAWEŁ PAWLAK\*

HENRYK KLUNDER (1957-2018)

Poznańska i wielkopolska archeologia straciła bardzo zasłużonego dla naszego środowiska badacza i organizatora prac archeologicznych. Był postacią powszechnie znaną, nie tylko w środowisku archeologicznym. Zapewne wpływ na to miał „bogaty” życiorys, który przypadł na czasy dynamicznych zmian zachodzących w kraju na przestrzeni kilku ostatnich dziesiętni lat.

Urodził się w Chojnicach w 1957 roku, w których ukończył liceum. Jego droga do archeologii nie była łatwa. Po maturze pracował prawie przez rok w stoczni chojnickiej, a następnie w latach 1977-1979 odbył służbę wojskową w Wojskach Ochrony Pogranicza w Kłodzku i Gdańsku. Mimo że studia z zakresu archeologii planował już po maturze, to realizacja tych zamierzeń była możliwa dopiero w latach 1979-1984. W czasie studiów związał się z pracami Zespołu Badań Kujaw, uzyskując magisterium na podstawie pracy pt. *Obrządek pogrzebowy w społeczeństwach protobrzązowych Kujaw* napisanej pod kierunkiem dra hab. A. Koško. W czasie studiów Henryk Klunder zaangażował się bardzo silnie w działalność opozycyjną, która pozwoliła mu wykorzystać niewątpliwe talenty organizacyjne, przydatne bardzo w przyszłej pracy. Na początku studiów wstąpił w związek małżeński z koleżanką z roku – Małgorzatą Graczyńską.



Henryk Klunder podczas rodzinnego objazdu po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Fot. Helena Klunder, 2006

\* E-mail: pawlak\_pawlak@poczta.onet.pl.

Początki pracy w archeologii były trudne z uwagi na ograniczone możliwości zatrudnienia w placówkach oferujących rozwijanie profesji. Kilka miesięcy pracował w ramach zastępstwa w szczecińskim oddziale Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN oraz utrzymywał się ze zlecanych badań AZP, planów warstwowych oraz inwentaryzacji folwarków dla Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. W 1987 r., wraz z Mirosławem Andrałowiczem, założył pierwszą prywatną pracownię archeologiczną w Polsce, działającą w ramach Spółdzielni Rzemiosł Specjalistycznych i Nakładztwa „Polegro” w Nowym Tomyślu. Pracownia ta prowadziła badania archeologiczne i nadzory między innymi w związku z budową kilku gazociągów na terenie Wielkopolski oraz pracami remontowo-instalacyjnymi w kościele poddominikańskim w Poznaniu (obecnie kościół Najświętszego Serca Jezusowego i Matki Boskiej Pocieszenia przy ul. Szewskiej).

Z początkiem roku 1992 Henryk Klunder rozpoczął własną działalność, powołując Pracownię Archeologiczno-Konserwatorską istniejącą aż do śmierci jej kierownika – tj. do 9 października 2018 roku. Już sam początek funkcjonowania Pracowni na „rynku archeologicznym” zaznaczył się efektami o doniosłym znaczeniu, szczególnie dla badań poznańskiego ośrodka miejskiego. Szczególnie duży wkład owej jednostki badawczej związany był z rozpoznaniem fragmentów miejskiego systemu obronnego w związku z budową instalacji wodociągowej. W latach 1992-1996 odsłonięte i zadokumentowane zostały relikty trzech bram miejskich: Wodnej, Wielkiej oraz Chwaliszewskiej (Garbarskiej). W trakcie tych prac, na ulicy Wodnej, odkryto ponadto fragment niezwykle ważnego dla badań poznańskiej aglomeracji wczesnośredniowiecznego cmentarzyska „szkieletowego”. W 2002 r. Pracownia Henryka Klundera przeprowadziła badania wyprzedzające budowę nowej strażnicy Straży Pożarnej przy ul. Masztalarskiej w Poznaniu. Określono wówczas główne parametry fosy miejskiej, uzyskując jej przekrój, oraz odkryto i zadokumentowano kilkudziesięciometrowy odcinek tzw. trzeciego muru miejskiego znajdującego się między zamkiem na Wzgórzu Przemysła a Bramą Wroniecką. Podkreślenia wymagają również badania kierowanej przez Henryka Klundera Pracowni na terenie Poznania prawobrzeżnego – na Ostrowie Tumskim (2000) oraz długoletnie prace wykopaliskowe nie tylko o komercyjnym charakterze (finansowane również ze środków KBN) prowadzone na Śródce (1994-2017), w wyniku których odkryto między innymi wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe związane z poznańskim ośrodkiem grodowym, począwszy od najstarszych stadiów istnienia obrządku szkieletowego we wczesnym średniowieczu w Polsce. Wśród innych miast wielkopolskich, w których zespół Henryka Klundera prowadził wielokrotnie badania wykopaliskowe związane z różnymi inwestycjami, wymienić należy Grodzisk Wielkopolski (szczególnie badania w latach 1993-1995, 2003 i 2011). Pracownia uczestniczyła w badaniach wykopaliskowych i opracowaniach naukowych związanych z wielkimi inwestycjami prowadzonymi na terenie kraju – z budową Gazociągu Jamał – Europa (w latach 1995-1996) oraz autostrady A2 (1998-2001). W drugim przypadku udziałem Pracowni były prace wykopaliskowe i opracowanie ich wyników na stanowiskach w Żernikach (relikty średniowiecznej

i wczesnonowożytnej wsi) oraz w Markowicach (między innymi pozostałości wielkiego, najpełniej rozpoznanego osiedla z najwcześniejszego stadium wczesnego średniowiecza w Wielkopolsce). Znaczący wkład w dorobek wielkopolskiej archeologii, z racji uzyskanych wyników, wniosły również badania wyprzedzające budowę gazociągów w rejonie Kościana (2003-2004) oraz kilkuletnie (2006-2009) prace wykopaliskowe w Oblączkowie. Wymienione prace to tylko część działalności prowadzonej przez Henryka Klundera. Wspomnieć należy również o niezliczonych, innych pomniejszych pracach wykopaliskowych, sondażowo-rozpoznawczych i badaniach powierzchniowych. Przez Pracownię Henryka Klundera, w czasie jej ponad ćwierćwiecznej działalności, przewinęły się setki studentów archeologii i innych kierunków oraz dziesiątki wykwalifikowanych archeologów zdobywających doświadczenie zawodowe.

Inny, znaczący rozdział w działalności Henryka Klundera stanowiły ekshumacje zwłok żołnierzy niemieckich prowadzone na terenie zachodniej części kraju w latach 1994-2001, w ramach projektu obejmującego znaczną część Europy, koordynowanego przez Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. z Niemiec.

Mimo wielu przeciwności, przede wszystkim wzmagającej się w ostatnich latach choroby, Henryk pozostał optymistą, człowiekiem o bardzo wyrazistych poglądach, a przy tym bardzo skromnym. Trudno uwierzyć, że tak wiele udało się Jemu dokonać w ciągu stosunkowo niedługiego, zaledwie sześćdziesięcioletniego życia.

